

Wycieczka do Paryża



Wycieczka do Paryża trwała od 26 kwietnia do 2 maja 2013r. Wzięli w niej udział uczniowie z klasy II b, III a, III b, III c, III d, III e i III f z naszego gimnazjum oraz czterech nauczycieli – opiekunów: pani Magdalena Watts, pani Katarzyna Kończak, pani Barbara Baumert i pani Joanna Kalisz. Do Francji pojechaliśmy w ramach warsztatów językowych z języka angielskiego.

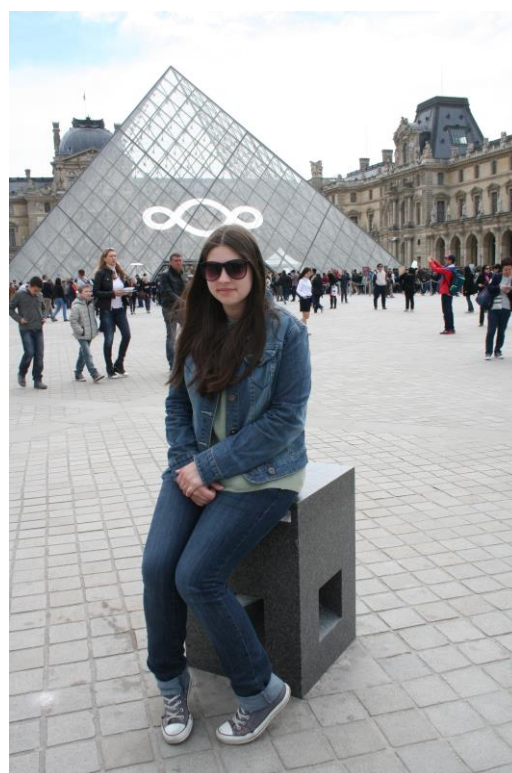
Wycieczka rozpoczęła się na parkingu szkolnym o godzinie 9.30. Jechaliśmy przez Niemcy, Holandię i Belgię; do Francji dojechaliśmy dopiero następnego dnia, a ponieważ byliśmy na miejscu, w Paryżu, już około godziny 7.00, od razu zaczęliśmy zwiedzanie.



Pierwszym obiektem zwiedzania była wieża Eiffla. Wjechaliśmy na drugie piętro, skąd rozciągał się przepiękny widok na cały Paryż. Później przeszliśmy pod Łuk Triumfalny; pani pilotka poinstruowała nas, jak mamy dojść na miejsce zbiórki i dostaliśmy czas wolny. Spacerowaliśmy po Polach Elizejskich, a potem przeszliśmy na plac Concorde.

Wreszcie zeszliśmy do metra i pojechaliśmy na Montmartre. Tam przeszliśmy przez plac Pigalle, plac du Tertre, a na koniec weszliśmy na wzgórze Montmartre, gdzie znajduje się Bazylika Sacré-Coeur, którą obejrzelśmy również wewnątrz. Potem Dzielnicą Łacińską przeszliśmy do restauracji Flunch na obiadokolację, po której poszliśmy do autokaru i pojechaliśmy do naszego hotelu.

Następnego dnia o 6 rano zeszliśmy na śniadanie, po którym mieliśmy 15 minut na spakowanie się i wyruszyliśmy do krainy zamków nad Loarą. Najpierw zwiedziliśmy renesansowy Chambord, zbudowany na początku XVI wieku przez Franciszka I (prawdopodobnie według projektu samego Leonarda da Vinci). To właśnie tam znajduje się słynna podwójna klatka schodowa. Potem przyszedł czas na położony nad rzeką Cher-Chenonceaux oraz utrzymany w stylu Ludwika XIII pałac w Cheverny. Miasteczko, jak i sam pałac, było urocze. Na koniec, tak jak poprzedniego dnia, na kolację poszliśmy do restauracji Flunch a następnie wróciliśmy do hotelu.



Czwartego dnia pojechaliśmy w kierunku cmentarza Pere Lachaise. Widzieliśmy tam m.in. grób naszego rodaka Fryderyka Chopina oraz Jamesa Morrisona. Następnie udaliśmy się w pobliże centrum Pompidou obok Hotelu de Ville. Z tamtego miejsca odbyliśmy mały spacer do Katedry Notre Dame, aby obejrzeć tę słynną budowlę również wewnątrz. Później pojechaliśmy do Ogrodów Luksemburskich, gdzie znajduje się francuski parlament. Stamtąd, obok Sorbony, przeszliśmy do Panteonu. Widzieliśmy tam m.in. grób Marii Skłodowskiej-Curie i jej męża.



Nadszedł ostatni dzień w samym Paryżu. Naszym pierwszym celem był Luwr. Wszyscy chcieli zobaczyć koniecznie Monę Lisę, Nike z Samotraki i Kodeks Hammurabiego. Muzeum było ogromne. Nie ma szans zwiedzić go w całości w jeden dzień, a my mieliśmy tylko dwie godziny.

Później spacerkiem przez ogrody Tuileries, udaliśmy się do autokaru i przejechaliśmy do Pałacu Inwalidów, gdzie znajduje się grób Napoleona. Następnie udaliśmy się do Wersalu. Do pałacu była ogromna kolejka, więc zwiedzanie zaczęliśmy od ogrodów. Były one ogromne, ale przepiękne. Potem poszliśmy na spacer po miasteczku i wreszcie do pałacu. Po kolacji wsiedliśmy na statek, który zabrał nas w rejs po Sekwanie. Trafiliśmy na idealną porę, ponieważ mieliśmy okazję zobaczyć Paryż nocą.



Szóstego dnia pojechaliśmy do Disneylandu pod Paryżem! Myślę, że wszyscy wówczas wrócili do czasów dzieciństwa. W Disneylandzie byliśmy cały dzień. Na koniec złapał nas deszcz, ale to i tak nie zepsuło nam humoru.

Wieczorem wyruszyliśmy do Polski. Jechaliśmy znowu przez Belgię, Holandię i Niemcy. Przed budynek szkoły zajechaliśmy około godziny 15.00, gdzie czekali stęsknieni za nami rodzice.



Warsztaty te pozwoliły oderwać się od monotonnego szkolnego życia i przenieść się do zupełnie innego świata, aby w atrakcyjny sposób zdobywać nową wiedzę.

Była to bardzo atrakcyjna lekcja angielskiego i zarazem historii. Na pewno wielu z nas do Paryża wróci, aby jeszcze dokładniej poznawać historię i zabytki tego miasta.

